

Edin Dzeko udzielił krótkiego wywiadu dla brytyjskiego dziennika *The Independent* przed meczem z Pescarą. Bośniak mówił między innymi o swoich relacjach ze Spallettim i Tottim.

- Nie jestem już młodym chłopcem i nie mogę biegać jak dziesięć lat temu. Jestem starszy, ale inteligentniejszy, gdyż mam więcej meczów na plecach. Wcześniej, przy niektórych piłkach, rzucałbym się jak szalony, ale teraz nie, gdyż ryzykowałbym kontuzję. Gdy jesteś chłopakiem nie myślisz, rzucasz się i tyle. Gdy masz więcej doświadczenia musisz grać z głową. Gramy bardzo ofensywną piłkę z wielkimi piłkarzami, którzy ułatwiają mi życie. Zespół gra dla mnie, otrzymuję wiele asyst.

Spalletti?

- Obdarzył mnie wielkim zaufaniem. Mimo że kilka razy mnie krytykował, robił to dlatego, że chce, abym grał jeszcze lepiej. Kiedy wiesz, że posiadasz jego zaufanie wszystko jest łatwiejsze, czujesz to na boisku.

Mistrzostwo?

- Jest ciężko, gdy zdobywasz ponad 80 punktów i nie wygrywasz ligi. Czasami może to być frustrujące: jedyną rzeczą, którą mogę zrobić do dawać z siebie co najlepsze i mieć nadzieję, że Juve zaliczy wpadki. To niełatwe, ale trzeba myśleć pozytywnie.

Totti?

- Szkoda, że ma 40 lat. Chciałbym z nim grać 5-6 lat temu. Jestem pewien, że zdobyłbym jeszcze więcej bramek niż zdobyłem dzisiaj. Jego zdolność do widzenia i rozumienia napastnika, w wykonywaniu takich podań... jest jak prezent dla każdego napastnika. Gra z nim to przywilej.

Autor: abruzzo